

Obok – Żabson

Daj se muzici Vladimira Cauchemara
Kiedy jesteś obok mnie,
A ja jestem obok ciebie
Wszystko zdaje proste się,
Chociaż wcale takie nie jest
Kiedy jesteś obok mnie
Nawet strach wygląda jak złudzenie
Cały świat przestaje mieć znaczenie
Gdzie byłaś całe życie
Szukałem cię tu i tam
Gdzie byłaś całe życie
Kiedy ja błądziłem sam
Kiedy codziennie śniłem,
Tak jak Vladimir Cauchemar
Teraz wszystko jest inne,
Dobrze że dziś ciebie mam

Dobrze że dziś ciebie mam
(Dobrze że dziś ciebie mam,
Dobrze że dziś ciebie mam)
Dobrze że dziś ciebie mam

Jesień założyła szary filtr na okna
W serce wdała mi się znowu melancholia
Nie wiem co bym zrobił gdybym cię nie poznał
Jesteś ostatnim promieniem słońca
Kiedy jesteś obok mnie,
A ja jestem obok ciebie
Wszystko zdaje proste się,
Chociaż wcale takie nie jest
Kiedy jesteś obok mnie
Nawet strach wygląda jak złudzenie
Cały świat przestaje mieć znaczenie
Gdzie byłaś całe życie
Szukałem cię tu i tam
Gdzie byłaś całe życie

Kiedy ja błądziłem sam
Kiedy codziennie śniłem,
Tak jak Vladimir Cauchemar
Teraz wszystko jest inne,
Dobrze że dziś ciebie mam
Idziemy tu, potem lecimy tam
Daj mi dwa lata, a zwiedzimy świat
Dziś jemy śniadanie w tej knajpie sam
Kiedyś jadałem śniadanie w tej knajpie sam
Chodźmy na bazar i dobijmy targ
Potem do Vitkaca po Louis Vuitton
Do restauracji bez gwiazdki Michelin
Lecz danie gotuje tam Michel Moran
Wydamy razem dziś kwotę sporą
Bo pieniądze przy tym są makulaturą
Emocje nade mną górę biorą,
Żadne słowa tego nie ubiorą
Żadni ludzie tego nie odbiorą,
Zamawiam Bacardi, rum z colą
Niech świat się wali ja żyje chwilą,
Żyje tobą
Kiedy jesteś obok mnie,
A ja jestem obok ciebie
Wszystko zdaje proste się,
Chociaż wcale takie nie jest
Kiedy jesteś obok mnie
Nawet strach wygląda jak złudzenie
Cały świat przestaje mieć znaczenie
Gdzie byłaś całe życie
Szukałem cię tu i tam
Gdzie byłaś całe życie
Kiedy ja błądziłem sam
Kiedy codziennie śniłem,
Tak jak Vladimir Cauchemar
Teraz wszystko jest inne,
Dobrze że dziś ciebie mam





Muzyka: brak danych